

Sygn. akt I ACa 277/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska (spr.)
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa E. H. i H. H. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki H. H. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 41/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym tylko o tyle, że dodatkowo zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki H. H. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty oraz zasądza odsetki od kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych od dnia 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty, zamiast od dnia 21 marca 2012 roku;

II. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od apelacji;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki H. H. (1) kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Iwankiewicz Iwona Wiszniewska Mirosława Gołuńska

I ACa 277/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa H. H. (1) i E. H. przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę zasądził w punkcie 1 od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki H. H. (1) kwotę 80.000 zł, w tym kwotę 30.000 zł zadośćuczynienia, 40.000 zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i 10.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 20.000 zł od dnia 17 października 2008 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 10.000 zł od dnia 21 marca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 40.000 zł od dnia 01 marca 2010 r. do dnia zapłaty.

Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. H. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 marca 2010 r. do dnia zapłaty (pkt 2); w pozostałym zakresie powództwa oddalił (pkt 3); zasądził od pozwanego na rzecz każdej z powódek kwotę po 687,23 zł tytułem kosztów procesu (pkt 4); odstąpił od obciążania powódek obowiązkiem zwrotu nieuiszczonej części opłaty od pozwu i poniesionych wydatków (pkt 5) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 6721,23 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 6).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były ustalenia zgodnie z którymi, w dniu 16 lipca 2007 r. na drodze nr (...) między miejscowościami B. – O. M. C. kierując samochodem osobowym o numerze rejestracyjnych (...) wyprzedzając samochód osobowy, którym jechali H. H. (1) i J. H. umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podjęła manewr wyprzedzania pojazdu, który wówczas wyprzedzał innych samochód, nie zachowała bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu, tracąc panowanie nad prowadzonym pojazdem, zaczepiła nieprawidłowo wyprzedzany samochód prawym bokiem, na skutek czego ten samochód, którym poruszali się H. H. (1) i J. H., odbijając się od bariery energochłonnej zjechał na lewy pas i pobocze a następnie uderzył w drzewo, w konsekwencji czego kierowca J. H. doznał mnogich wielonarządowych obrażeń ciała w związku z którymi zmarł (...), zaś pasażerka H. H. (1) odniosła obrażenia ciała powodujące ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, o jakiej stanowi art. 177 § 2 k.k.

Samochód, którym poruszała się sprawczyni wypadku posiadał polisę od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. w W..

W okresie od 16 do 27 lipca 2007r. powódka przebywała w Samodzielnym (...) Szpitalu Publicznym w G., gdzie poddana została szeregowi zabiegów, w tym operacji zszycia jelita. W okresie od 27 do 29 lipca 2007r. powódka przebywała w Samodzielnym Publicznym Szpitalu (...), gdzie wykonano repozycję złamania trzeciej kości śródrečca i osteosyntezy śrubą mikro oraz repozycji zwichnięcia w stawach CMC II, III i artrodezy czasowej drutami K. W związku z zabiegami w (...), powódka otrzymała zlecenie dalszego leczenia u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej i w rejonowej poradni chirurgicznej.

J. H. zmarł w wyniku poniesionych obrażeń w wypadku w dniu 11 sierpnia 2007 r.

M. C. za ww. czyn została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z 11 stycznia 2008 r. Sąd karny w wyroku orzekł na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiązkę na rzecz H. H. (1) w kwocie 10 000 zł.

W piśmie z 8 września 2008 r. pozwana potwierdziła przyjęcie zawiadomienia o szkodzie, której przedmiotem były obrażenia ciała H. H. (1) i wezwała do przedłożenia dokumentacji medycznej, faktur potwierdzających koszty leczenia, kopii dowodu tożsamości i oświadczenia o zapięciu pasów bezpieczeństwa. Zostały wszczęte dwa postępowania likwidacyjne (...) dotyczące zadośćuczynienia w związku z obrażeniami ciała powódki i (...)dotyczące zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża, a następnie kolejne o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej.

W dniu 3 października 2008 r. pozwana podjęła decyzję o przyznaniu H. H. (1) 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z odniesionymi przez nią obrażeniami ciała. W decyzji posłużono się formułą "odszkodowania za obrażenia ciała". Powódka została poinformowana o decyzji pozwanej w piśmie z 14 października 2008 r.

Pozwana w piśmie z 11 lutego 2009 r. zawiadomiła H. H. (1), że po rozpatrzeniu wniesionych roszczeń o odszkodowanie za szkodę powstałą w dniu 16 lipca 2007r. z tytułu ubezpieczenia (...) dealer - przyznaje jej odszkodowanie za obrażenia ciała w wysokości 5000 zł. Pozwana poinformowała jednocześnie, że decyzja w sprawie roszczeń rentowych zostanie podjęta do 15 marca 2009 r. Informacja została udzielona w związku z postępowaniem toczącym się pod numerem (...).

W pismach z 17 listopada 2008 r. H. H. (1) odpowiadając na pismo pozwanej z 7 października 2008 r. w sprawie roszczenia rentowego wskazała wydatki, jakie ponosiła na utrzymanie gospodarstwa domowego przed i po śmierci męża. Pozwana uznała, że odpowiedź powódki jest niewystarczająca do podjęcia przez nią decyzji, co oświadczyła w piśmie z 30 października 2008 r.

W piśmie z 3 lutego 2009 r. powódka H. H. (1) odpowiadając na wezwanie pozwanej zawarte w piśmie z 21 stycznia 2009r., wyraziła zgodę na wypłatę skapitalizowanej renty po śmierci męża w wysokości 120.000 zł.

E. H. zgłoszenia szkody dokonała pismem z dnia 26 lutego 2009 r. żądając przyznania jej kwoty 150.000 zł.

W odpowiedzi na żądanie E. H. pozwana oświadczyła w piśmie z 13 marca 2009 r., że nie widzi podstaw do uznania roszczeń dotyczących zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci ojca powódki. W związku z żądaniem odszkodowania pozwana stwierdziła, że jest ono nieprecyzyjne i wymaga przesłania jej szeregu dokumentów takich jak akt urodzenia, czy zaświadczenie z ZUS o ewentualnym świadczeniu po zmarłym ojcu oraz innych dochodach powódki.

Jednocześnie w piśmie z tej samej daty skierowanym do H. H. (1) pozwana oświadczyła, że mimo wcześniejszej deklaracji z 11 lutego 2009 r., brak jest możliwości wydania decyzji dotyczącej roszczeń rentowych, co jest spowodowane zgłoszeniem przez E. H. roszczeń odszkodowawczych. Decyzja miała zostać podjęta po uzyskaniu niezbędnych informacji.

W piśmie z 4 grudnia 2009 r. powódka H. H. (1) wezwała pozwaną do zapłaty 120.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie warunków życia po śmierci J. H.. W tym samym wezwaniu powódka wskazała, że członkowie rodziny zmarłego uprawnieni są do zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W piśmie z 4 grudnia 2009 r. E. H. zażądała od pozwanej zapłaty 50.000 zł tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia warunków życia i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikającą ze śmierci osoby bliskiej.

W piśmie z 28 stycznia 2010 r. pozwana uznała roszczenia H. H. (1) o odszkodowanie w związku ze śmiercią J. H. w wysokości 15.000 zł. Pozwany zakład ubezpieczeń wyjaśnił w uzasadnieniu, że tytułem odszkodowania, o jakim stanowi art. 446 § 3 k.c., w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej H. H. (1) przyznał powódce 20 000 zł. Jednocześnie po uwzględnieniu 5.000 zł zaliczki do zapłaty pozostała kwota 15.000 zł.

Pozwany zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty zadośćuczynienia związanego ze śmiercią osoby bliskiej. Postępowanie było prowadzone w związku ze szkodą nr (...) i polisą nr (...).

Na podstawie decyzji z 28 stycznia 2010 r. pozwana wypłaciła powódce H. H. (1) 15.000 zł tytułem odszkodowania za obrażenia ciała, a nadto w piśmie z 5 lutego 2010 r. oświadczyła, że suma wcześniejszych wypłat wynosi 5000 zł i łączna kwota odszkodowania wynosi 20.000 zł. Wypłata wiązała się z polisą nr (...) i szkodą nr (...).

W piśmie z 28 stycznia 2010 r. w związku z żądaniem E. H. zapłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej i zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, zgłoszonym w piśmie z 4 grudnia 2009 r. - pozwana (...) S.A. wezwała powódkę do przedłożenia określonych dokumentów, w tym aktu urodzenia i zaświadczeń

o świadczeniach z ZUS związanych ze śmiercią ojca; pozwana nadto oświadczyła, że nie widzi podstaw prawnych do wypłaty żadanego zadośćuczynienia.

W pismach z 31 maja 2010 r. powódki wezwały pozwaną do zapłaty: H. H. (1) 120.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej i zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią J. H., E. H. – 50.000 zł z takich samych tytułów, jak H. H. (1).

Pozwana w piśmie z 20 czerwca 2010 r., odnosząc się do żądań zgłoszonych w korespondencji z 31 maja 2010 r. oświadczyła, że nie widzi podstaw do wypłaty dalszego odszkodowania.

W piśmie z 7 lipca 2010 r. E. H. złożyła do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa wniosek o zawezwanie do próby ugodowej (...) S.A. w W. w sprawie zapłaty 50.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi.

W piśmie z 9 lipca 2010 r. H. H. (1) złożyła do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa wniosek o zawezwanie do próby ugodowej (...) S.A. w W. w sprawie zapłaty 100 000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi.

W pismach z 31 maja 2010r. H. H. (1) zażądała od pozwanej zapłaty 120.000 zł tytułem stosowanego odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej i zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z tych samych tytułów E. H. żądała zapłaty 50 000 zł. Pisma zostały nadane 31 maja 2010r.

W piśmie z 20 czerwca 2010r. w związku z żądaniem E. H. zapłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej i zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, zgłoszonym w piśmie z 31 maja 2010r. - pozwana (...) S.A. wezwała powódkę do przedłożenia określonych dokumentów, a nadto oświadczyła, że nie widzi podstaw prawnych do wypłaty żadanego zadośćuczynienia.

W kolejnym piśmie z 20 czerwca 2010r., sporządzonym również w związku z korespondencją z 31 maja 2010r. i żądaniem tym razem H. H. (1), pozwana stwierdziła, że nie dostrzega podstaw wypłaty dalszego odszkodowania i zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

H. H. (1) na dzień 12 kwietnia 2012 r. otrzymywała świadczenie z ZUS w wysokości 1458,64 zł netto.

Według stanu informacji ZUS na dzień 13 czerwca 2014 r. H. H. (1) uprawniona była do renty rodzinnej po zmarłym mężu, którą pobierała od 1 października 2009 r.; na dzień przyznania świadczenia wysokość przyznanej renty rodzinnej wynosiła 1555,72 zł., natomiast E. H. pobierała rentę rodzinną po zmarłym ojcu w okresie od 11 sierpnia 2007 r. do 30 września 2009 r. W sierpniu 2007r. wysokość renty wynosiła 1 376,79 zł.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, po śmierci J. H. dochody rodziny uległy zasadniczemu zmniejszeniu mimo przyznania ww. świadczeń z ZUS. E. H. zatrudniła się na terenie Niemiec jako pomoc kuchenna. Otrzymywane świadczenie z ZUS E. H. w części oddawała matce, aby pomóc jej spłacić zobowiązania zaciągnięte jeszcze za życia J. H., a związane z modernizacją mieszkania. Praca i jednoczesna nauka na uniwersytecie były znacznym obciążeniem dla E. H.; jej wyniki w nauce uległy pogorszeniu. E. H. zakończyła studia w semestrze zimowym 2010/2011.

Standard życia H. H. (1) uległ znacznemu pogorszeniu, do tego stopnia, że zmuszona była pożyczać pieniądze od znajomych. Dla poprawy domowego budżetu H. H. (1) wynajęła posiadany garaż za czynsz około 120 zł.

H. H. (1) od lipca 2007r. jest osobą niepełnosprawną; od 27 stycznia 2009 r. Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o niepełnosprawności w G. orzekł w stosunku do powódki umiarkowany stopień niepełnosprawności. Orzeczenie zostało wydane na stałe.

W wyniku wypadku z 16 lipca 2007r. H. H. (1) doznała obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, urazu jamy brzusznej z dwoma ranami tłuczonymi jelita cienkiego, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber III-VII po stronie

lewej, ze stłuczeniem płuca i wysiękiem w lewej jamie opłucnej, złamaniem drugiej i trzeciej kości śródreźcza lewego z podwichnięciem w stawach śródreźczo-nadgarstkowym, rany tłuczonej czoła i nosa oraz licznych otarć naskórka.

Wskazane obrażenia powodowały dolegliwości bólowe obejmujące praktycznie całe ciało, z największym nasileniem w okolicy klatki piersiowej, brzucha i lewej kończyny dolnej. Natężenie dolegliwości bólowych było największe w pierwszych dniach po wypadku. Trwałą pozostałością po urazie głowy jest blizna długości około 3 cm w okolicy łuku brwiowego. Blizna nie oszpeca twarzy z uwagi na jej położenie i przebieg zgodnie z naturalnymi fałdami skóry.

Pozostałością po urazie klatki piersiowej jest nieznaczne zniekształcenie przedniej ściany klatki piersiowej – zgrubienie w okolicy złamań żeber. Przebyty uraz klatki piersiowej nie powoduje aktualnie zaburzeń oddechowych.

Stłuczenie brzucha z uszkodzeniem jelit wymagało leczenia operacyjnego i zszycia ran jelita cienkiego. Dolegliwości bólowe występujące po operacji brzucha miały duże natężenie w szczególności w pierwszych dniach po wypadku i zabiegu operacyjnym; w znacznym stopniu ustąpiły po miesiącu; ustały po upływie 6 miesięcy. Przebyty zabieg operacyjny ograniczał możliwość wykonywania prac fizycznych przez 3 miesiące z uwagi na ryzyko powikłań. W istniejącej sytuacji mogą wystąpić zrosty otrzewnowe, które mogą okresowo utrudniać perystaltykę przewodu pokarmowego z towarzyszącymi dolegliwościami bólowymi brzucha, czasami wymagającymi leczenia szpitalnego, w tym operacyjnego. Aktualnie u powódki tego typu dolegliwości nie występują.

W przypadku powódki nie występują zaburzenia trawienia, a co najwyżej perystaltyki przewodu pokarmowego, na co może mieć wpływ przebyty zabieg operacyjny.

Uraz lewej ręki wymagał leczenia operacyjnego i długiego unieruchomienia, a następnie długotrwałej rehabilitacji. Pozostałością po przebytym urazie ręki lewej jest widoczne zniekształcenie na jej grzbiecie, ograniczenie sprawności w postaci deficytu ruchomości palców głównie drugiego o 20 stopni i siły mięśniowej ręki lewej, co upośledza funkcję tej ręki w sposób trwały.

W wyniku wypadku powódka doznała uszczerbku w wysokości 27 % w rozumieniu regulacji rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku. Na wskazaną wielkość uszczerbku składają się: 1% w związku z blizną na twarzy, 10% w związku z urazem klatki piersiowej, 10% w związku z urazem jamy brzusznej i 6% w związku z urazem lewej ręki. Uszczerbek na zdrowiu H. H. (1) ma charakter trwały.

W opinii biegłego psychologa, H. H. (1) prezentuje wyrównany lekko obniżony nastrój. Powódka jest sprawna umysłowo w stopniu odpowiednim poziomowi jej wykształcenia oraz normom wiekowym. Aktualny potencjał intelektualny powódki pozwala jej prawidłowo funkcjonować w otoczeniu, sprawnie myśleć i wnioskować; dobrze radzi sobie również z rozpoznaniem problemów i planowaniem; prawidłowo kontroluje sferę motywacyjną swoich działań.

Relacje, jakie istniały w małżeństwie powódki, a polegające na podziale obowiązków usankcjonowanym długoletnim pożyciem i doświadczeniem dawały powódce poczucie trwania w harmonijnym związku, o zdefiniowanych rolach i powinnościach. Konsekwencją tego jest w chwili obecnej dla H. H. (1) poczucie niskiej zdolności do radzenia sobie z problemami życia codziennego oraz poważne trudności z adaptacją do nowych sytuacji.

Śmierć męża wpłynęła niekorzystnie na stan psychiczny powódki bezpośrednio po otrzymaniu informacji i wpływa nadal na jej funkcjonowanie emocjonalne i społeczne. Przyczyną tego jest ograniczenie jej aktywności życiowej, w okresie w którym i tak z naturalnych względów jest ona mniejsza. Nadto, utrata męża zmieniła radykalnie percepcję przyszłości i oczekiwania z nią związane.

Utrata bliskiej osoby, z którą więź była oparta na szeregu spajających ją czynników, jak wspólne dzieci, doświadczenia, plany, zainteresowania – przy utrwalonej strukturze osobowości powódki, będzie wywierała decydujący wpływ na

jej funkcjonowanie w dalszych latach życia. Powódka potrzebować będzie wsparcia bliskich osób; wskazana jest już obecnie, a może okazać się niezbędna w przyszłości, specjalistyczna pomoc psychoterapeutyczna.

Powódka E. H. obecnie nie korzysta z pomocy psychiatrycznej lub psychologicznej. Powódka studiuje w Australii, gdzie od trzech lat przebywa wraz z mężem.

Powódka jest osobą o wysokim potencjale intelektualnym, co potwierdza rozwinięta zdolność komunikowania się i formułowania myśli, osądów i opinii, które są logicznie umotywowane i wywiedzione w prawidłowy sposób. Powódka jest osobą o osobowości introwertywnej, z czego wynika duża ostrożność w nawiązywaniu związków o charakterze uczuciowym, niska odporność na stres, a także skłonności do zalegania emocji. Skutkuje to skłonnością do izolowania się i zamykania w sobie oraz uporczywym powracaniem do wspomnień, a nadto, trudnościami z rozładowaniem napięć.

Reakcje powódki na wieść o śmierci ojca ukazują typowe odczucia i reakcje dla sytuacji ostrego kryzysu. Były one konsekwencją nagłego, nieoczekiwanego zachwiania a następnie zaburzenia jej poczucia stabilności i utraty możliwości dalszego zaspokajania ważnych dla niej potrzeb emocjonalnych. Mimo upływu czasu od śmierci ojca i wytłumieniu negatywnych uczuć, na co wpływ ma zmiana sytuacji życiowej – wspomnienia są nadal bolesne. Powódka aktualnie koncentruje się na problemach swojej matki.

Powódka była młodszą z rodzeństwa, osiągała dobre wyniki w nauce, dbała o podtrzymywanie bliskich więzi z rodzicami. Okoliczności te sprawiały, że jej związek z ojcem miał charakter silnej więzi uczuciowej. Przeżycia związane z jego śmiercią miały dla niej charakter wysoce traumatyczny. Śmierć ojca, pozostając w zbiegu z ukończeniem jednego z kierunków studiów, powodowała nagromadzenie problemów, z którymi z uwagi na predyspozycje osobowościowe, trudno było powódce sobie poradzić. Sytuacja taka wiązała się z większym wysiłkiem. Śmierć ojca nie wpłynęła na ambicje i aspiracje powódki.

Aktualnie powódka wykazuje troskę o sytuację matki, która w jej ocenie ma problemy z ułożeniem sobie życia. Powódka nie wymaga obecnie specjalistycznej pomocy psychiatrycznej lub psychologicznej.

Sąd Okręgowy ustalił, że H. H. (1) i J. H. pozostawali ze sobą w wieloletnim związku małżeńskim, z którego pochodziło dwoje dzieci - syn i o 12 lat młodsza córka E. H..

Związek małżeński H. i J. H. był udany; małżonkowie wzajemnie się wspierali oraz wspólnie wychowywali dzieci; łączyły ich wspólne zainteresowania i pasje. Zgodność pożycia małżeńskiego wyrażała się również w podziale obowiązków między małżonkami, którzy się wzajemnie uzupełniali w zakresie swoich zadań.

J. H. był osobą zaradną i pracowitą. Po zakończeniu pracy u armatora rybackiego, gdzie osiągał wysokie zarobki, przeszedł na emeryturę, jednak nadal pozostawał aktywny zawodowo, pracując w przedsiębiorstwach ochroniarskich i wykonując drobne wykończeniowe prace budowlane. Nadto, powód zajmował się stolarstwem, znając to rzemiosło z racji wcześniej wykonywanej pracy w fabryce mebli oraz uprawiał ogród działkowy, stanowiący źródło warzyw i owoców dla rodziny. Dochody J. H. stanowiły zasadnicze źródło utrzymania rodziny.

J. H. był postrzegany jako człowiek uczynny, zaradny i chętny do pomocy. Atmosfera w domu H. i J. H. charakteryzowała się wzajemną życzliwością.

Dobre wyniki w nauce E. H. sprawiły, że po zdaniu matury w Niemczech, podjęła tam studia; najpierw w P., a następnie w H. i w W. na kierunku nauki o mediach i komunikacji. Jako przedmioty uzupełniające E. H. studiowała tłumaczenia specjalistyczna z języka angielskiego i polskiego. Studia w H. były w pełnym wymiarze godzin i rozpoczęły się od semestru letniego 2004 r. Liczba planowanych semestrów wynosiła 15. E. H. raz korzystała z urlopu dziekańskiego. Egzamin magisterski na jednym z przedmiotów E. H. składała w dniu 17 lipca 2007 r. (dzień po wypadku rodziców).

Od dnia 1 maja 2007 r. świadczenie emerytalne J. H. wynosiło 1619,75 zł. Powódka H. H. (1) od 1 marca 2006 r. pobierała emeryturę w wysokości 1262,26 zł.

W okresie od kwietnia 2006 r. do lipca 2007 r. J. H. uzyskiwał wynagrodzenie netto od (...) Sp. z o.o. w wysokości 3 507,30 zł; dochód w 2007 r. stanowiła kwota 1645,02 zł, a w 2006 r. – 1708,8 zł. W okresie od maja 2006 r. do lipca 2007 r. J. H. otrzymał wynagrodzenie netto w (...) Sp. z o.o. w K. w wysokości 9.513,61 zł; dochód w 2007 r. stanowiła kwota 5751,87 zł, a w 2006 r. – 5910,44 zł. Dochód J. H. w (...) S.C. w 2004 r. wynosił 11.988,24 zł, w 2003 r. – 10.073,47 zł, w 2002 r. – 7 742,43 zł i 2001 r. – 6.088,96 zł.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że powództwa powódek okazały się uzasadnione w części. Stwierdził, że istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła zarówno możliwości prawnej żądania przez powódki zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódek w związku ze śmiercią J. H., jak i podstawy faktycznej uzasadniającej żądanie zapłaty odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia się warunków życia obu powódek i zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez H. H. (1) w konsekwencji urazu ciała.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji niespornym w niniejszej sprawie była uprzednia wypłata na rzecz H. H. (1) 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za obrażenia ciała, jak również wypłata 15.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Jedynie kwota 5000 zł stanowiła spór co do sposobu jej zaliczenia. Wypłata kwoty 5000 zł nastąpiła w ramach postępowania (...), w którym rozpatrywane były dwa żądania powódki o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią męża i odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. W ocenie Sądu nie zasługiwało na uwzględnienie stanowisko powódki, że wypłaconą kwotę zaliczyła na poczet nigdy niedochodzonego roszczenia. W piśmie z 28 stycznia 2010r. pozwany zakład ubezpieczeń wyjaśnił w uzasadnieniu, że tytułem odszkodowania, o jakim stanowi art. 446 § 3 k.c., w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej przyznał H. H. (1) 20.000 zł. Jednocześnie po uwzględnieniu 5.000 zł zaliczki, do zapłaty pozostała kwota 15 000 zł. Sąd zaakcentował, że powódka nigdy nie sprzeciwiła się takiemu zaliczeniu wypłaconej uprzednio zaliczki, zaś stanowisko w odniesieniu do kwoty 5000 zł zajęła dopiero w chwili składania pozwu. Na tej podstawie Sąd mając na uwadze reguły przewidziane w przepisie art. 451 k.c. uznał, że pozwana uzyskała tytułem odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. - 20.000 zł, gdyż wypłata kwoty 5000 zł nastąpiła w ramach postępowania (...) dotyczącego m.in. odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, powódka H. H. (1) nigdy nie dochodziła od pozwanego kosztów leczenia, nadto po otrzymaniu tego świadczenia nie wskazywała sposobu jego zaliczenia, podczas gdy pozwany wolę taką przejawiał w piśmie z dnia 28 stycznia 2010r.

Sąd Okręgowy oceniając zasadność roszczenia powódek dotyczącego zadośćuczynienia związanego z naruszeniem dóbr osobistych polegającego na zerwaniu więzi rodzinnej, jaka łączyła je ze zmarłym J. H., wskazał że na dzień śmierci poszkodowanego J. H. nie obowiązywał przepis art. 446 § 4 k.c., który wprowadził do polskiego porządku prawnego instytucję zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej. Jednak Sąd pierwszej instancji ocenił zgłoszone przez powódki roszczenia w oparciu o podstawę prawą wskazaną przez powódki tj. art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. W oparciu o dokonaną interpretację tych przepisów, posiłkując się usankcjonowanym dorobkiem judykatury stwierdził, postępowanie dowodowe w procesie karnym wykazało, że więź między powódkami a zmarłym była bardzo silna i trwała. Tym samym jego przedwczesna śmierć naruszyła dobro osobiste powódek, jakim jest więź rodzinna, dająca możliwość funkcjonowania w pełnej rodzinie. W takim wypadku zadośćuczynienie ma na celu zrekomensowanie, niezależnie od bólu spowodowanego śmiercią osoby bliskiej, właśnie krzywdę spowodowaną przedwczesną utratą członka rodziny. Zachwiany został bowiem naturalny porządek rzeczy – odszedł mąż i ojciec, zostawiając z bólem najbliższych. Naruszenie to w ocenie Sądu wymaga rekompensaty.

Zdaniem Sądu, zasądzenie na rzecz powódek odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., uzależnione było przede wszystkim od wykazania istnienia rozmiaru faktycznych, emocjonalnych więzi pomiędzy zmarłym J. H. a powódkami oraz realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek jego przedwczesnej śmierci. Sąd Okręgowy stwierdził, że nagła śmierć J. H. - człowieka aktywnego i zaradnego - była zdarzeniem nieprzewidywalnym i w najwyższym stopniu szokującym; stanowiącym źródło wstrząsu, wywołującego spustoszenie w sferze emocjonalnej i psychicznej powódek. Stąd nie budzi wątpliwości Sądu, że to zdarzenie wywarło

ogromne piętno na życiu powódek. Upływ czasu, ma w tym przypadku ograniczone znaczenie, w szczególności w przypadku H. H. (1) nie może być uwzględniany jako czynnik obniżający poczucie krzywdy. Krzywda istnieje, jej wyrazem jest brak ukochanego męża .

Powódki domagały się kwot po 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Na etapie postępowania likwidacyjnego odmówiono im przyznania jakichkolwiek należności z tego tytułu. Ustalenia faktyczne i ocena stanu prawnego w zakresie żądania powódek zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, jaki zgłosiły w niniejszej sprawie przekonały Sąd pierwszej instancji o słuszności żądania zapłaty z tego tytułu na rzecz każdej z powódek, zarówno co do zasady, jak i wysokości zgłoszonych w tej mierze roszczeń. Tym samym Sąd przyznał powódkom kwoty po 40 000 zł.

Odnosząc się do kolejnego wspólnego rodzajowo żądania powódek tj. żądania zapłaty odszkodowania za pogorszenie warunków życiowych oparte na treści normy art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ulega wątpliwości że obie powódki należało zaliczyć do osób uprawnionych do wystąpienia z takim żądaniem, niemniej jednak, w ocenie Sądu jedynie w przypadku H. H. (1) została spełniona przesłanka przyznania tego odszkodowania - znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Zdaniem Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności przesłuchanie stron i świadków nie pozwoliły ustalić, że nastąpiło pogorszenie sytuacji życiowej w odniesieniu do E. H. w stopniu znacznym, pozwalającym na zastosowanie wobec niej normy przepisu art. 446 § 3 k.c.

Oceniając czy miało miejsce znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, Sąd wziął pod uwagę różnicę między stanem i to szeroko rozumianym, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Na tej podstawie Sąd uznał żądanie powódki H. H. (1) ocenił jako w przeważającej części uzasadnione. Sytuacja życiowa powódki niewątpliwie uległa znacznej, negatywnej zmianie. J. H. był osobą zaradną i aktywną, co przekładało się na uzyskiwane dochody zarówno z ZUS, jak również z tytułu wykonywanej pracy. Nadto, również hobby zmarłego – uprawa ogrodu działkowego – przyczyniało się do wzrostu poziomu życia rodziny i poprawy jej warunków materialnych. W tej sytuacji uznać należy, że śmierć J. H. w żaden sposób nie mogła zostać zrekompenrowana przyznaniem powódce H. H. (1) świadczeniem z ZUS w postaci renty rodzinnej. Z ustaleń Sądu wynikało, że stabilność dochodów i zaradność męża powódki stanowiła podstawę poczucia bezpieczeństwa finansowego H. H. (1), która z osobą swego męża wiązała swój los w jesieni życia. W oparciu o materiał dowodowy Sąd stwierdził, że H. H. (1) z osoby aktywnej, otwartej i śmiało patrzącej się w przyszłość w związku z tragiczną śmiercią męża stała się osobą wycofaną i pełną obaw o swój los, przy czym obawy te mają realną podstawę w sytuacji, w jakiej się aktualnie znalazła.

Powódka H. H. (1) na etapie postępowania likwidacyjnego otrzymała od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. W jej ocenie kwotą adekwatną jest kwota 40.000 zł, przy czym powódka, zdaniem Sądu niezasadnie, nie zaliczyła do otrzymanego odszkodowania kwoty 5000 zł, podczas gdy w ocenie Sądu również ta należność zaspokajała żądanie powódki w tej mierze. W ocenie Sądu adekwatną kwotą odszkodowania winna być kwota 30.000 zł, a skoro powódce wypłacono już uprzednio z tego tytułu 20.000 zł, do zasądzenia pozostała wyłącznie kwota 10.000 zł.

Odmienne Sąd ocenia sytuację powódki E. H. oraz jej roszczenie o zapłatę odszkodowania opartego na przepisie art. 446 § 3 k.c. Bez wątplenia nagła strata ojca w czasie, kiedy powódka studiowała i była na utrzymaniu rodziców, prócz zrozumiałego żalu związanego z utratą najbliższej osoby, wywołała jej niepokój o źródła utrzymania. Sąd zwraca jednak uwagę, że E. H. w momencie śmierci ojca uzyskał już tytuł zawodowy magistra na niemieckiej uczelni. Prawdą jest, że kontynuowała studia na dwóch innych kierunkach, jednak miała już kwalifikacje zawodowe. Do momentu śmierci ojca powódka nie pracowała zawodowo. W ocenie Sądu sam fakt podjęcia pracy nie przekłada się na zaistnienie przesłanki znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, ani o takim pogorszeniu nie świadczy. Z tej przyczyny trudno zasadnie twierdzić, że E. H. w związku ze śmiercią ojca doznała znacznego pogorszenia sytuacji życiowej ponieważ musiała pracować. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że otrzymała świadczenie z ZUS a jej sytuacja finansowa pozwalała na pozostawianie matce części świadczenia z ZUS. Okoliczność ta, w ocenie Sądu, z jednej strony wskazuje, że sytuacja

finansowa E. H. po śmierci ojca nie była tak zła, jak powódka przedstawia; z drugiej strony jest to dowód faktycznego pogorszenia się sytuacji H. H. (1). Nadto zdaniem Sądu powódka E. H. nie wskazała dowodów na znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Sąd wskazał także, że powódka zasadniczo nie pozostawała na utrzymaniu rodziców a pomoc z ich strony miała charakter doraźny a nie stały. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał za całkowicie niezasadne roszczenie powódki E. H. o przyznanie jej odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Roszczeniem właściwym dla powódki H. H. (1) było również żądanie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku urazu ciała w wysokości 30.000 zł, przy uwzględnieniu że powódka na poczet tego świadczenia otrzymała w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 30.000 zł. W ocenie Sądu kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia nie powinna być na tyle znaczna, aby pokrzywdzony został przez jej uzyskanie bezpodstawnie wzbogacony. Natomiast miarkowanie wysokości zadośćuczynienia polega na takim ustaleniu zasądzanej kwoty, aby faktycznie była rekompensatą doznanej krzywdy. Sąd Okręgowy stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy pozwala uznać, że żądana przez powódkę dodatkowa kwota 30.000 zł, ponad wypłacone już 30.000 zł z tego tytułu, nie jest nadmierna. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na zakres i charakter obrażeń, jakich doznała w wypadku H. H. (1). Sąd opierając się na opinii biegłego lekarza chirurga S. G. stwierdził, że rodzaj i rozmiar doznanych przez powódkę H. H. (1) urazów ciała, długotrwałość leczenia i rehabilitacji, skala dolegliwości bólowych związanych z uszkodzeniami ciała oraz procesem leczenia oraz aktualny stan zdrowia i sprawności powódki przekonują Sąd, że żądana przez nią kwota 30.000 zł jest umiarkowana i w niniejszej sytuacji w pełni należna. W sumie zadośćuczynienie za uszkodzenia ciała i rozstrój zdrowia powódki wyniesie 60.000 zł.

Określając moment od którego należy liczyć odsetki od zasądzonych kwot, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odsetki od roszczenia o zadośćuczynienie za doznana krzywdę w kwocie 20.000 złotych należy naliczać od dnia 17 października 2009 r. (w dniu 3 października 2009 r. została wydana decyzja o przyznaniu 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w sytuacji gdy powódka domagała się 50.000 zł). Natomiast przy naliczaniu odsetek od dodatkowo zasądzonych 10.000 zł należało mieć względzie zasadę doręczenia wezwania pozwanemu, co nastąpiło nie w momencie wytoczenia powództwa, lecz w dniu 13 marca 2012 r. W związku z tym Sąd Okręgowy odsetki od tej należności przyznał z upływem terminu 7 dni, uznając że był to wystarczający termin na spełnienie tego świadczenia przez stronę pozwaną czyli od 21 marca 2012r.

W odniesieniu do żądania zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych powódki termin wymagalności swoich roszczeń określiły na dzień 1 marca 2010 r., uzasadniając to otrzymaniem decyzji odmownej z dnia 28 stycznia 2010 r. W ocenie Sądu domaganie się odsetek od kwot 40.000 zł od dnia 1 marca 2010 r. było uzasadnione.

W kwestii żądania odsetek od kwoty odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej H. H. (1), Sąd pierwszej instancji wskazał, że odsetki winny zostać zasądzone od dnia 1 marca 2010 r. od kwoty 10.000 zł, gdyż decyzja o przyznaniu tego odszkodowania w kwocie 20.000 zł została podjęta w dniu 28 stycznia 2010 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach nastąpiło w oparciu o art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódki zaś wygrały proces w części odpowiadającej 69 % dochodzonego roszczenia, skoro z żądanych kwot 175.000 zł, zasądzono na ich łącznie 120.000 zł.

Apelację od wyroku wywiodła powódka H. H. (1).

Powódka zaskarżyła wyrok w części dotyczącej pkt. III co do niezasądzonej na rzecz powódki H. H. (1) kwoty 15.000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej oraz co do niezasądzonych na rzecz powódki H. H. (1) odsetek ustawowych liczonych od kwoty odszkodowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą uznaniem że:

a. sytuacja życiowa powódki po śmierci męża J. H. uległa znacznej i negatywnej zmianie, jako że zmarły był osobą aktywną, zaradną co przekładało się na uzyskiwane dochody z ZUS, jak również z wykonywanej pracy co sprawiało, że jego wkład w utrzymanie rodziny był znacznie wyższy a stabilność jego dochodów dawała rodzinie poczucie bezpieczeństwa i mimo to przyjęcie, że powódce należy się z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej jedynie kwota 30.000,00 zł, co po odliczeniu kwoty już powódce wypłaconej daje kwotę 10.000,00 zł;

b. wypłacona przez pozwaną powódce H. H. (1) kwota 5.000,00 zł stanowiła wypłacenie roszczenia z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej po śmierci męża, w sytuacji gdy pozwana w swoich pismach wyraźnie wskazywała, iż należność ta stanowi odszkodowanie za uszkodzenie ciała powódki z art. 444 § 1 k.c.;

c. powódce przysługuje odszkodowanie w niższej wysokości, niż ta się domagała, albowiem sytuacja materialna powódki jest obecnie wynikiem jej osobowości, która jest introwertyczna silnie zaznaczonymi cechami neurotycznymi, posiadająca trudności w radzeniu sobie ze stresem, w sytuacji gdy okoliczności te mogłyby mieć wpływ co najwyżej na ocenę należnego powódce zadośćuczynienia, a nie odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej.

- art. 322 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki H. H. (1) odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej w wysokości jedynie 10.000,00 zł, podczas gdy powódka domagała się zapłaty z tego tytułu kwoty 25.000,00 zł, a Sąd w uzasadnieniu swojego wyroku niejednokrotnie dał wyraz temu, że wskutek śmierci J. H. sytuacja życiowa i materialna powódki uległa znacznemu pogorszeniu;
- art. 325 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie orzeczenia w sentencji wyroku o należnych powódce odsetkach ustawowych liczonych od kwoty odszkodowania, pomimo tego, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd wyraźnie stwierdza, że odsetki te powódce przysługują oraz wyraźnie oznacza termin ich naliczania (od dnia 1 marca 2010 r.).

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1) zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 95 000,00 zł, w tym kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, 40.000,00 zł tytułem naruszenia dóbr osobistych powódki H. H. (1), 25.000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami liczonymi:

a. od kwoty 20 000,00 zł od dnia 17 października 2008 r. do dnia zapłaty,

b. od kwoty 10 000,00 zł od dnia 21 marca 2012 r. do dnia zapłaty,

c. od kwoty 40 000,00 zł od dnia 1 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

d. od kwoty 25 000,00 zł od dnia 1 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych - za obie instancje,

ewentualnie o:

1) uchylenie skarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie rozstrzygnięciu temu Sądowi kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego - według norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem I jak i II instancji.

W **odpowiedzi na apelację** strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki H. H. (1) na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powódki okazała się zasadna w całości.

Na wstępie Sąd Odwoławczy wskazuje, że w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40).

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zebranego w sprawie materiału procesowego odpowiada co do zasady wymogom z art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ zasadnie Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że sytuacja życiowa powódki H. H. (1) uległa negatywnej zmianie. Oceniając czy miało miejsce znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, Sąd Okręgowy prawidłowo wziął pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znalazła się powódka po śmierci męża, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., sygn. akt I CK 83/04, Legalis nr 64362).

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami, mąż powódki do chwili wypadku prowadził aktywny tryb życia: pomimo pobierania emerytury pracował dodatkowo jako ochroniarz, wykonywał drobne wykończeniowe prace budowlane czy podejmował dodatkowe prace na zlecenie związane ze stolarstwem jak również uprawiał ogród działkowy. Swoim działaniem istotnie przyczynił się do zwiększenia dochodów gospodarstwa domowego prowadzonego wspólnie z powódką, H. H. (1). Jak słusznie ustalił Sąd pierwszej instancji, w wyniku śmierci męża, sytuacja życiowa powódki uległa znacznemu pogorszeniu. W obecnej sytuacji jedynym dochodem powódki jest renta rodzinna w wysokości 1555,72 zł, która jest wyższa od poprzednio pobieranej przez powódkę emerytury o niecałe 150 złotych.

Słusznie także Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że wkład zmarłego w utrzymanie rodziny był znacznie wyższy niż powódki, a stabilność otrzymywanych przez niego dochodów oraz zaradność stanowiła podstawę poczucia bezpieczeństwa finansowego powódki H. H. (1). Sąd ten ocenił również wpływ śmierci J. H. na sposób funkcjonowania powódki, która z osoby aktywnej, otwartej i śmiało patrzącej w przyszłość w związku z tragiczną śmiercią męża stała się wycofana i pełna obaw o swój los.

Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że adekwatną kwotą z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest kwota 30.000 złotych a nie wnioskowana przez powódkę kwota 40.000 złotych. Sąd Apelacyjny tym zakresie nie podziela w stanowiska Sądu Okręgowego.

Słusznie zdaniem Sądu Odwoławczego powódka wskazała, że Sąd orzekając kwotę niższą od wnioskowanej przez powódkę niezasadnie nadał zbyt duże znaczenie dla oceny sytuacji materialnej powódki jej introwertycznej osobowości. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżącej, że ta okoliczność nie ma przełożenia na ocenę pogorszenia się sytuacji życiowej. W opinii biegłego psychologa przede wszystkim utrwalony podział ról w małżeństwie i adekwatny podział obowiązków usankcjonowany długoletnim pożyciem spowodował, że obecnie powódka ma poważne trudności z radzeniem sobie z problemami życia codziennego i z adaptacją do nowej sytuacji.

Nadto błędnie Sąd Okręgowy uznał, że wypłacona kwota 5.000 złotych w związku z decyzją pozwanej z dnia 11 lutego 2009r. odnosiła się do roszczenia powódki z tytułu pogorszenia jej sytuacji życiowej. Zgodnie z treścią pisma pozwanej z tego dnia, kwota 5.000 złotych została przyznana z tytułu odszkodowania za obrażenie ciała (k. 80). Zgodnie z art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać który dług chce zaspokoić. Natomiast jeżeli dłużnik nie wskazał który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu (§ 2). Z porównania tych przepisów wynika że dłużnik, który wskazał dług na poczet którego ma być zaliczone świadczenie nie może zmienić swojego oświadczenia po zaliczeniu przez wierzyciela świadczenia na rzecz wskazanego przez dłużnika długu. Skoro w piśmie z dnia 9 lutego

2011 r. (k. 80) pozwany wypłacając zaliczkę w kwocie 5000 zł wskazał, iż przyznaje odszkodowanie za obrażenia ciała w wysokości 5.000 zł, a powódka zaliczyła tę kwotę na powyższy dług, to później pozwany nie może zmienić swojego oświadczenia. Wobec powyższego bezpodstawnie Sąd pierwszej instancji obniżył kwotę zasądzonego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki o 5000 zł. wypłacone na poczet odszkodowania za obrażenia ciała.

W zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki w związku ze śmiercią jej męża J. H. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana wypłaciła powódce kwotę 20.000 zł z tego tytułu (5000 zł – 11 lutego 2009 r. i 15 000 zł – 28 stycznia 2010 r.), a zdaniem Sądu powódce z tego tytułu należała się kwota 30.000 złotych – na tej podstawie orzekł o dodatkowych 10.000 złotych.

Norma z art. 322 k.p.c., znajduje zastosowanie wówczas, gdy ściśle udowodnienie wysokości szkody jest obiektywnie niemożliwe, przy czym ciężar wywiedzenia tej okoliczności spoczywa na stronie obciążonej procesowym obowiązkiem wykazania wysokości szkody (wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2013 r., sygnatura akt I ACa 1445/12, LEX nr 1342409 i z dnia 15 listopada 2012 r., sygnatura akt I ACa 515/12, LEX nr 1254525, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 września 2012 r., sygnatura akt I ACa 390/12, LEX nr 1220529). Podkreśla się, że jedynym kryterium stosowania art. 322 k.p.c. nie może być fakt, że szkoda jest niewątpliwa, strona winna przedstawić także dowody na okoliczność wysokości szkody lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości. Niewywiązanie się z tych powinności procesowych (wykazania nadmiernej trudności lub niemożliwości przedstawienia dowodu) i wymaganie od sądu, któremu nie przedstawi się wystarczających przesłanek do tego by antycypował ocenę dowodów tj. by przed przeprowadzeniem dowodu stwierdzał, że nie można wykazać stwierdzonego faktu, prowadziłoby do omijania przepisów w zakresie obowiązków dowodowych stron i wadliwego stosowania przepisu art. 322 k.p.c. gdyż ocena sądu musiałaby być uznana za dowolną (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 września 2011 r., sygnatura akt I ACa 680/11, LEX nr 1133345). Zatem zastosowanie zasady orzekania przewidzianej w komentowanym przepisie pozwala na uwzględnienie przez sąd żądania powoda pomimo braku możliwości jego ścisłego udowodnienia.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że sytuacja życiowa powódki w wyniku śmierci męża znacznie się pogorszyła albowiem mąż powódki swoim działaniem istotnie przyczynił się do wzrostu poziomu życia rodziny i poprawy jej warunków materialnych. Wynikają one z jednej strony z utratą dochodów, które mógłby uzyskać zmarły, z drugiej wynikają zaś z trudności życiowych związanych ze śmiercią męża powódki oraz przyszłych szkód majątkowych wynikających z utraty oczekiwań. Naprawienie bowiem hipotetycznej szkody ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczności te uwzględnia art. 446 § 3 k.c. przewidując przyznanie "stosownego" odszkodowania, bez bliższego wskazania kryteriów, które miałyby decydować o "stosowności" odszkodowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 820/12, LEX nr 1294702). Sąd pierwszej instancji wskazał, że dokonując oceny sytuacji życiowej powódki należało brać pod uwagę nie tylko aspekt materialny zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale należało uwzględnić przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację, np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby (por. wyrok SN z 3 grudnia 2010r. IPK 88/10 LEX nr 737254).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że odszkodowanie, które Sąd może zasądzić na podstawie art. 446 § 3 k.c. zmierza do naprawienia nie tylko uszczerbku o charakterze majątkowym, lecz pozostaje w ścisłym związku z elementem niemajątkowym. Z tego też powodu przy wymiarze odszkodowania uwzględnia się czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia osoby bliskiej, i osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwyciężenia trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy (zob. wyrok SN z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10).

W niniejszej sprawie bezspornym okazało się, że sytuacja życiowa powódki się pogorszyła. Część argumentów Sądu Okręgowego, które przemawiały za uwzględnieniem niższej kwoty odszkodowania okazały się bezzasadne. Z całą pewnością nie można odmówić zasadności twierdzeniu Sądu, że z racji wieku męża powódki w chwili śmierci (63 lata) jego zdolność do wykonywania dodatkowej pracy byłaby coraz bardziej ograniczana z upływem lat, jednak Sąd

Okręgowy niesłusznie nie wziął pod uwagę, że powódka ma w perspektywie jeszcze około 20 lat życia i w przeważającej mierze będzie musiała radzić sobie sama. Powódka będzie musiała ponosić wydatki związane z drobnymi naprawami w swoim mieszkaniu. Również plony w postaci warzyw i owoców uzyskiwane z pracy w ogrodzie działkowym będą coraz mniejsze m.in. dlatego że w głównej mierze zajmował się tym mąż powódki a powódka utraciła motywację by dalej uprawiać owoce i warzywa. Podkreślenia wymaga także fakt, że powódka obecnie mieszka sama i z tego tytułu ponosi wszystkie koszty utrzymania mieszkania. Również w sytuacjach nieprzewidzianych nie będzie mogła liczyć na pomoc męża a pomoc najbliższej rodziny jest rzadka, ponieważ jej córka E. H. razem z mężem mieszkają w Australii.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, w oparciu o art. 322 k.p.c., stwierdził że powódka zasadnie podniosła w apelacji, że z tytułu znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej po śmierci męża, kwota 30.000 złotych jest zbyt niska. Sąd Apelacyjny podziela zdanie apelującej, że 40.000 złotych w przedmiotowym postępowaniu jest kwotą adekwatną w okolicznościach niniejszej sprawy.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Apelacyjnego, powódka H. H. (1) na etapie postępowania likwidacyjnego otrzymała od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Sąd Apelacyjny uznał za zasadny zarzut powódki dotyczący niewłaściwego zaliczenia kwoty 5.000 z tytułu obrażeń ciała na poczet kwoty 20.000 zł wypłaconej z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Sąd Okręgowy zasądził 10.000 złotych z w/w tytuł. Uznając apelację za zasadną w zakresie wysokości odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., Sąd Apelacyjny przychylił się do żądania apelującej i zmienił wyrok Sądu I. instancji w ten sposób, że dodatkowo zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 2010r. do dnia zapłaty. Sumarycznie powódka otrzyma kwotę 40.000 złotych z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

W zakresie żądania odnoszącego się do odsetek, Sąd Apelacyjny stwierdza, że powinny być one zasądzone od dnia następnego od dnia wydania decyzji odmownej przez pozwaną. W związku z tym, że powódka domagała się oznaczenia terminu naliczania odsetek od 1 marca 2010r. to tutejszy Sąd dokonał zmiany wyroku zgodnie z żądaniem strony przez zasądzenie odsetek od kwoty 10.000 złotych od dnia 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało częściowo zmienić zaskarżony wyrok o czym orzeczono w punkcie I sentencji.

W związku z tym, że powódka została zwolniona w całości od ponoszenia kosztów sądowych, które tymczasowo z sum budżetowych pokrywał Skarb Państwa, strona pozwana jako strona przegrywająca została zobowiązana do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, którą Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji, opierając swoje rozstrzygnięcie na art. 113 ust.1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025).

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie III sentencji ma za podstawę przepis art. 98 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Stawki wynagrodzenia pełnomocnika powódki tutejszy Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z §12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013r. poz. 490).

SSA R. Iwankiewicz SSA I. Wiszniewska SSA M. Gołuńska